T E K A L W O W S K A

Sygn. 229/ 2
k. 1-4 rkp, format: 165 × 210 mm;
k. 1-3 fotokopia., format: A4
j. polski.

TAŚMA FILMOWA
NR. N-0614

ZMIKROFILMOWANO
DNIA:
30. III. 1995 r.

JAŚTRZĘBSKI
WOJCIECH

ZESPÓŁ:

T E K A Ł W O W S K A

ARCHIWUM ŻIH
SYGNATURA:

229/2.

Opis incydentów , przez osoby uprawiające szantaż dla wymuszenia od Żydów okupu pieniężnego.

DATY SKRAJNE:
II. 1942 r.

UKŁAD:

Tematyczny

UWAGI:
k. 1-4 rkp., format: 165 x 21o mm., j. polski
k. 1-3 fot., format: A9., j. polski.

(Oryginał słabo czytelny.)

3

w jakim z [illegible] [illegible]
[illegible] przy ul. Obrony [illegible] i [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible] z [illegible]. [illegible] J. A.
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], że [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] na [illegible]
[illegible] że z tym [illegible] [illegible] się z
[illegible] [illegible] [illegible], J. A. [illegible],
[illegible] się [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] się [illegible] [illegible]
w [illegible] J. A. i [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] z [illegible]
[illegible] się na [illegible] [illegible]
w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] J. A. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
z [illegible] [illegible];
[illegible] J. A. [illegible] [illegible] A. nie
[illegible] do [illegible]

[illegible]

[illegible]

1.Do jednego z domów przy ul.Wolność przybył w drugiej połowie lutego 1942 milicjant ukraiński w towarzystwie osoby cywilnej i oznajmił,że o 12 w południe zabiera wszystkie starsze osoby.Spowodowało to popłoch na całej ulicy,jednak pewien osobnik doniósł o tem milicji żydowskiej.Ta wezwała policję niemiecką,która następnie aresztowała milicjanta ukraińskiego. Nie ulega wątpliwości,że chodziło o wymuszenie pieniędzy.

2. Dnia 23 lutego 1942 pewien osobnik w ubraniu cywilnym zatrzymał o wczesnej porze porannej Żydówkę i zapytał,dlaczego zakrywa opaskę.Oświadczyła,że nie jest to prawda.Na to wezwał ją osobnik o którym mowa do sieni pobliskiego domu i wykazał,że wchodzi w skład policji,zarazem żądał 100 marek,gdyż inaczej zaprowadzi ją na posterunek gestapo.

Gdy Żydówka oświadczyła,że niema więcej jak 32 zł. zapytał dokąd idzie.Na jej odpowiedź,że na ulicę Balonową,poszedł razem z nią do mieszkania do którego się udała,żądał od obecnych złożenia 100 marek,a następnie,gdy bronili się brakiem pieniędzy - 75 marek,przy czym oświadczył,że gdy pieniędzy nie otrzyma,wszystkich przyaresztuje i sprowadzi na posterunek Gestapo.

Potem udzielił zwłoki do 12 w południe i żądał,aby Żydówka,którą zatrzymał,zjawiła się koło mostu Zamarstynowskiego z pieniędzmi.

O tem co zaszło zawiadomiono milicję żydowską.Ta wybrała dwie

osoby na miejsce spotkania,a tu wskazała im Żydówka tego,który żądał pieniędzy.Osobnika wylegitymowali wysłannicy milicji żydowskiej.Okazało się,że legitymacja była nie wznowiona,a więc bezwartościowa.

Przy pomocy milicjanta ukraińskiego,którego wezwano,sprowadzono wymusiciela na komisariat milicji ukraińskiej przy ul.Kazimierzowskiej.Tu obraził on milicjanta żydowskiego,za co został przez kierownika milicji ukr.spoliczkowany.

Okazało się,że wchodził w skład milicji ukr. jednak został przed kilku miesiącami zwolniony.Aresztowano go nie tylko za wymuszenie teraz,ale i za inne czyny za które go poszukiwano.

3. W drugiej połowie lutego 1942 zjawił się pewien Ukrainiec na ul.Wolność i twierdził,że jest funkcjonarjuszem gazowni i że jako taki ma prawo zebrać gotówkę.Wiele osób poszło na lep,inne odmówiły zapłaty.

4.Z początkiem października 1941 przybyli do mieszkania Jakóba Allehande,znajdującego się w jednym z nowych domów położonych przy ul.Obrońców Lwowa i Kopernika,milicjanci ukraińscy i zabrali

kufry z rzeczami.Gdy J.A.żądał potwierdzenia odbioru,oświadczyli milicjanci ukraińscy,że wydadzą mu potwierdzenie na posterunku i że w tym celu musi się z nimi tamże udać.J.A.zastosował się.Wkrótce potem zjawili się milicjanci znów w mieszkaniu J.A. i wezwali Hermana Allerhanda,aby z nimi udał się na posterunek milicji w celu zabrania swoich rzeczy,bo według twierdzenia J.A. należą do niego /H.A./

Herman Allerhand wyszedł z milicjantami.Ani J.A. ani H.A.nie wrócili do domu.

str. W sprawie G.Beranera./?/

d.G.Beraner/?/ żądał w grudniu 1941 od gminy żydowskiej mebli dla swego mieszkania.Odmówiono żądaniu dla braku nakazu władzy,bo tylko w razie jego istnienia można meble oddać do użytku.

G.B.zabrał sobie następnie meble sam z domu,w którym mieszkały starsze osoby uwięzione w czasie akcji przeciwko starszym. /Zdaje się,że dom ten znajduje się na rogu ul.Zamerstynowskiej i Wybranowskiego/.

Dla upozorowania legalności swojego postępowania przybrał sobie G.B.podrzędnego funkcjonarjusza gminy żyd.potem wydał poświadczenie na to,że otrzymał meble.